

Dr John Oswalt, Królowie, Sesja 6, 1 Królowie 4-5

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Przełóżając dziś wieczorem rozdziały 4 i 5, zatytułowałem je „Mądrość w działaniu”. Myślę, że zobaczymy tutaj interesujący rodzaj spaceru kredą. Idąc po kredowej linii, czasem z jednej strony, czasem z drugiej.

Jak mówię w tle, rozwija to dalej temat mądrości Salomona, ukazany w dwóch obszarach. Administracja, rozdziały wersety od 1 do 28 i wgląd w działanie świata, szczególnie w klasyfikacji. Powiem więcej na ten temat, gdy już tam dotrzemy.

29 do 34. Rozdział ma raczej charakter pochwalny, ale tak jak poprzednio, widzimy, że autor-kompilator, bardziej na podstawie tego, czego nie zostało powiedziane, niż tego, co zostało powiedziane, pozwala nam zobaczyć, że w jabłku jest robak. Rozdział 5 rozwija ten sam temat i towarzyszące mu pytania.

Jak wspominałem we wstępie do opracowania, wśród uczonych nie ma prawdziwej zgody co do sposobu, w jaki ułożono Księgi Królewskie. Dość powszechnie wiadomo, że nie było autora, który usiadłby i napisał całość, chociaż niektórzy by tak twierdzili, twierdząc, że stało się to podczas wygnania. Nie wierzę w to.

Raczej ogólnie uważa się, że miałeś szereg redaktorów i zasugerowałem, zwłaszcza na podstawie Księgi Kronik, która wielokrotnie mówi o prorokach jako zbieraczach, myślę, że to właśnie oni to zrobili. I jest całkiem jasne, że używali różnych rzeczy. Korzystali z własnych, osobistych obserwacji, korzystali także z kronik z bibliotek królewskich.

Zobaczymy to zwłaszcza, gdy wyjdziemy poza Salomona i dotrzemy do innych królów. Korzystali z różnego rodzaju zapisów i myślę, że widzimy to tutaj, w tych dwóch rozdziałach, gdzie, jak sądzę, jest całkiem jasne, że wersety od 1 do 6 rozdziału 4, od 7 do 9, od 20 do 28 i od 29 do 34 mogły zostać oddzielnie napisane fragmenty, które zostały zebrane i złożone. W ten sam sposób zapisem może być rozdział 5, wersety od 13 do 18.

To może wyjaśniać pewne rozbieżności. Co my tu robimy, skoro Abiatar znów się pojawia? Porozmawiamy o tym. W rozdziale 4, wersecie 6, mówi się, że Ahishar lub Ahishar jest nad domem.

NIV tłumaczy administratora pałacu. Ja, podobnie jak kilka innych osób, uważam, że to stanowisko jest równoznaczne z stanowiskiem premiera. Jeszcze raz omówię to nieco szerzej.

Na liście rzeczy przyniesionych do pałacu w ramach dziennego jadłospisu widnieje informacja, że przywieziono 30 rdzeni. To około pięciu i pół tony. Tyle rzeczy przywożono do pałacu w celu tam spożycia.

W takim przypadku co miesiąc. To wciąż mnóstwo rzeczy. Salomon, kontrolując świat od Egiptu aż po rzekę Eufkrat, dławił handel starożytnego świata.

Ludzie często mówią: „No cóż, dlaczego Bóg umieścił Abrahama w tak odległym miejscu, jak Kanaan?” Prawda jest taka, że wcale nie było to nie na miejscu. Świat starożytny to Turcja, a to Egipt, to rzeka Eufkrat, to rzeka Tygrys, tutaj jest Zatoka Perska, tam jest Babilon, tam jest Asyria, jak powiedziałem, tutaj jest Egipt. A oto Pustynia Arabska.

Jak zatem przedostać się z Babilonu do Egiptu? Idziesz tu, w dół i tam. Jak przenieść handel z Morza Czerwonego do Grecji? Mamy więc dwie autostrady. Tę zwaną Drogą Morską i Drogą Królów.

Jeśli kontrolujecie teren od granicy z Egiptem do rzeki Eufkrat, macie kontrolę nad handlem światowym. I możesz stać się bajecznie bogaty. Zatem to, co opisano tutaj o Salomonie, czasami ludzie mówią: cóż, to niemożliwe.

Bynajmniej. Przez lata lubiłem powtarzać studentom, że to tak, jakbyś miał jedyną bramkę poboru opłat na I-75 pomiędzy Cieśniną Mackinac a Miami. Czy zamierzasz się wzbogacić? Z pewnością tak.

I dokładnie tak było w przypadku Salomona. Na koniec słowo o mądrości. Mądrość w świecie starożytnym była całkowicie pragmatyczna.

Patrzyło na życie, co działa, a co nie. Zatem osoba pracowita stanie się bogata. Facet, który śpi cały dzień, stanie się biedny.

Za każdym razem, cały czas? Nie, niekoniecznie. Podajesz ogólną zasadę. Zawsze lubiłem ten, w którym, jeśli król zaprasza cię, młody człowieku, na obiad, nie siadaj obok niego.

Usiądź u stóp stołu. W ten sposób nie powie ci, kim jesteś? Przenosić. Mógłby raczej powiedzieć: „Och, młody człowieku, podejdź trochę bliżej”.

Pragmatyczna mądrość. To interesujące w Biblii, która została nieco zmodyfikowana. Czy to mądre, bo działa? A może jest to mądre, bo słuszne? Czy jest to wyraz bojaźni Pańskiej? A może to po prostu chęć awansu? Jednak u podstaw mądrości leży po prostu obserwacja świata.

I dlatego w rozdziale 5 będzie trochę o tym mowa, sklasyfikował wszystkie zwierzęta, wszystkie rośliny i wszystko inne. Ponownie, jest to ogromna umiejętność obserwacji. Ale ma to swoje ograniczenia.

Przyjrzymy się temu dość uważnie. Cóż, zacznijmy znowu od tego daru administrowania, którego najwyraźniej miał w nadmiarze. I widzicie jego organizację.

Teraz na ekranie, który wyświetliłem, jest 2 Samuela 8:16 do 18. Z jakiegoś powodu w notatkach umieściłem tylko 8:16. Ale jest to 2 Samuela 8:16 do 18.

Więc to jest tutaj najważniejsze. A to jest pierwsza organizacja Dawida. Joab, syn Zariasza, dowodził wojskiem.

Protokołem był Jehoszafat, syn Achiluda. Cadok, syn Achituba, Achimelech, syn Abiatar, byli kapłanami. Sariah była sekretarką.

Benajasz, nad Keretytami i Peletytami, to ochroniarz Dawida. A synowie Dawida byli kapłanami. Chcę o tym porozmawiać za chwilę.

Ale istnieje pierwszy gabinet królewski utworzony przez Dawida dość blisko początku jego panowania. Drugi pochodzi z 2 Samuela 20, 23 do 21. To jest stary Dawid.

To jest gabinet królewski pod koniec panowania. Niewiele różnic. Joab dowodzący armią.

Benajasz, Keretyci i Peletyci. Ale oto nowy. Adoram był odpowiedzialny za pracę przymusową.

Ups. Protokołem był Jehoszafat, syn Achiluda. On nadal tam jest.

Szewowa była sekretarzem Dawida, Cadok i Abiatar byli kapłanami, a Ira Jairite był także kapłanem Dawida.

To interesujące. Zatem spójrzmy na nasz dzisiejszy fragment. Zrobiłem tutaj pierwszą kolumnę X to 2 Samuela 8. Druga kolumna X to 2 Samuela 20.

A trzecia kolumna to nasze przejście. Zatem cała trójka ma rejestrator. Istnieje wiele sporów na temat różnicy między rejestratorem a sekretarką i tego, dlaczego mają jedno i drugie.

Prawdopodobnie protokolantem jest ten, który prowadzi kroniki królewskie. Wiesz, jak na statku, jest dziennik, w którym rejestruje się wszystko, co się dzieje. Każdy facet, który dowodzi pokładem, oficer dnia, jest odpowiedzialny za aktualizowanie tego dziennika.

Więc to prawdopodobnie jest rejestrator. Fascynujące jest to, że to ten sam facet. Jehoszafat, syn Achiluda.

Był tam na początku z Dawidem. Jest tam pod koniec panowania Dawida. I nadal jest obecny za panowania Salomona.

Musiał być całkiem kompetentny. Sekretarz to prawdopodobnie ten, który prowadzi protokoły, wysyła notatki i prawdopodobnie jest osobą nogą króla. Więc znowu, we wszystkich trzech masz rejestrator.

We wszystkich trzech masz sekretarkę. We wszystkich trzech masz dowódcę armii. We wszystkich trzech macie księży.

A Sadok i Abiatar pojawiają się we wszystkich trzech. Ciekawy. Wróc do tego.

Wódz Keretytów i Peletytów nie pojawia się u Salomona. Teraz wydarzyła się jedna z dwóch rzeczy. Po pierwsze, może Salomon rozwiązał ochroniarza Davida.

Może ci goście byli bardziej lojalni wobec Dawida niż Salomona. To moje najlepsze przypuszczenie. Ale jest to również możliwe, skoro Benajasz był dowódcą Keretytów i Peletytów, a teraz jest dowódcą armii, być może właśnie zostali oni wcieleni do armii.

Ale w każdym razie już się nie pojawiają. Praca przymusowa znów się pojawia. I znowu będziemy mieli powód, aby o tym porozmawiać.

Kapłani syna Dawida zasiadali tylko w tym pierwszym rządzie. Co się dzieje? Cóż, jeśli pamiętacie, w zeszłym tygodniu rozmawialiśmy o chaotycznej sytuacji religijnej w Izraelu po tym, jak najwyraźniej nie tylko zdobyto Arkę, ale spalono przybytek. I choć w Kronikach Samuelowi nadano swego rodzaju długie powiązanie z Lewitami, jest ono bardzo, bardzo długie.

Nie wydaje się prawdopodobne, aby Samuel był... to znaczy, może był czwartym kuzynem piątego brata wujka ciotki i bratem lewity od dziadka. Oto Samuel, człowiek, który naprawdę pełni funkcję arcykapłana w tej ziemi, a który nie jest Lewitą. Nie jest zatem wykluczone, że Dawid namaścił kilku swoich synów, aby pełnili funkcję jego kapłanów.

Co ciekawe, już się nie pojawia. Nie ma ich w późniejszym rządzie i nie ma ich w rządzie Salomona. W drugim gabinecie znajduje się jednak kapłan Dawida.

A u Salomona, przyjaciel króla i kapłana. Zastanawiam się, czy to był kapelan, kapelan królewski. Nie wiem.

Następnie w Salomonie mamy kapłana. Rozumiem, że to arcykapłan. A Sadok i Abiatar byli już w tym czasie już starymi ludźmi.

Podejrzewam, że są to emerytowani księża . I chociaż Abiatar został wygnany z Jerozolimy, wciąż żyje. I podobnie jak nasi biskupi metodystyczni, jesteś księdzem na całe życie.

Podejrzewam więc, że o to właśnie chodzi: ani Sadok, ani Abiatar nie byli aktywni. Sadok nadal jest w mieście, ale Abiatar nie. Masz też kogoś, kto odpowiada za funkcjonariuszy.

Pamiętajcie, porozmawiajmy o tym za chwilę: Salomon miał 12 urzędników administracyjnych w 12 regionach. I wygląda na to, że ten facet był za to odpowiedzialny. I wreszcie, po raz pierwszy, ktoś, kto panuje nad domem.

Jak powiedziałem, większość tłumaczeń będzie traktować to jako administratora pałacu. No cóż, może i tak. Mam na myśli, że macie teraz ten ogromny kompleks pałacowy, pałac, świątynię, budynki administracyjne i tak dalej.

Możliwe więc, że ktoś został mianowany. Kiedy jednak kilkaset lat później dotrzemy do Izajasza, okazuje się, że ten facet sprawuje większą władzę niż tylko sprawuje nadzór nad domem. Może więc być tak, że zaczął jako administrator pałacu.

Ale myślę, że w czasach Izajasza był on naprawdę premierem. To naczelny człowiek, który rządzi królestwem w imieniu króla. Zatem widzimy tu rosnącą biurokrację, prawda? W każdej sprawie mamy więcej funkcjonariuszy i więcej osób zaangażowanych w zarządzanie królestwem.

I tu znów pojawia się mądrość. Nie próbuj robić tego wszystkiego sam. Podziel to.

Sięgając aż do teścia Mojżesza. Wracając do Exodusu, kiedy on mówi: „Hej, zabijasz się”. Podziel pracę.

A więc tutaj Salomon kontynuuje to i kontynuuje. W porządku. Pytania lub uwagi dotyczące rozwijającej się szafki? W porządku.

Werset 7. Salomon miał 12 namiestników okręgów w całym Izraelu, którzy zaopatrywali króla i dom królewski w żywność. Myślę, że to dość interesujące. Byli gubernatorami.

A jakie było ich zadanie? Zaopatrzyć dom królewski. Ups. Każdy miał obowiązek zapewnić sobie zapasy na jeden miesiąc w roku.

Jeśli moje obliczenia są prawidłowe, to jest to dwunasta część. Zatem każdy musiał oddawać jedną dwunastą swoich dochodów na wsparcie króla i jego establishmentu. Hmm.

Dobra. Teraz dobrze. Tutaj są.

Co ciekawe, nie do końca odpowiadają one plemionom. Są oddzieleni na różne sposoby. A jeśli tak, mam nadzieję, że to zobaczysz.

Po wschodniej stronie Jordanu jest bliżej. Numer 12 to miejsce, w którym miało znajdować się plemię Rubena. Numer 7 to miejsce, w którym miało znajdować się plemię Gada.

A liczba 6 to połowa pokolenia Manassesesa. A 8 to Neftali. 9 to to, co zostało z Ashera.

Nigdy nie byli w stanie zająć tam całej swojej przybrzeżnej działki. 10 zbliża się do Issachara. Ale dwa główne plemiona północy naprawdę się rozdzielają.

Manasses i Efraim. I ciekawe, jak są one podzielone. Jest 1, jest 3, jest 4, jest 5, jest 11.

Numer 2 jest tutaj dość zbliżony do Benjamina, plus to, co przypisano Danowi. Zatem jest 12 regionów. Co zostało pominięte? Juda.

Cały Izrael to terminologia nadana reszcie Izraela z wyjątkiem Judy. Cały Izrael ma obowiązek zaopatrywać stół królewski. Juda jest zwolniony.

Dlaczego myślisz, że tak może być? Dlaczego Salomon miałby zwolnić Judę? To jego rodzina. Jest Judejczykiem. Dawid pochodzi z Judy.

Betlejem, pamiętasz? To zakrawa na faworyzowanie, prawda? Jak by to sobie wyjaśnić? Jakie są Twoje myśli? Nie, nie, ująłeś to od tyłu. Tak, tak, Juda poszedł z Absalomem przeciwko wszystkim innym. Dobrze dobrze.

Nie sądzę, że to nie na miejscu. Myślę, że rzeczywiście mogła pojawić się pewna myśl; chłopcze, jeśli nałożę na nich zbyt duży ciężar, znowu się wycofają. Moi ludzie się wycofają.

Zatem może... Jestem pewien, że istniało coś takiego. Nie było to zwykłe, stare faworyzowanie, chociaż myślę, że to duża część tego. To są moi ludzie.

Ale myślę, że jest też jakiś spisek. Jeśli chcesz użyć tego słowa do określenia mądrości w tym, co tutaj robimy. Juda jest... I znowu widzicie wielkość w porównaniu z innymi, szczególnie po tym, jak podzielił Efraima i Manassesesa.

Juda może sprawować znaczną władzę. Więc lepiej, żeby byli szczęśliwi. Ale oto nasiona.

Pamiętajcie, że już w czasach Jozuego znajdują się odniesienia do Judy i całego Izraela. A gdy Saul umarł, była to Juda z Dawidem i cały Izrael z Iszboszetem. Zatem ten podział jest w dużej mierze sednem doświadczenia Izraela.

Jak już mówiłem, część tego ma charakter geograficzny. Grzbiet biegnący od Beer-Szeby do Jerozolimy jest w zasadzie linią prostą. Ma pewne krzywizny, ale mimo to jest nienaruszony.

Masz więc dobrą komunikację z Jerozolimy na południe. Od Jerozolimy na północ linia grzbietu jest przerwana. Dlatego komunikacja jest znacznie trudniejsza.

Mamy więc do czynienia z naturalnym podziałem, który Dawid uzdrowił. Po sprawie z Absalomem Dawid bardzo ostrożnie pracuje nad przyciągnięciem Izraela i Judy i zjednoczeniem ich. I wygląda na to, że Salomon w swojej mądrości faktycznie przygotowuje drogę na to, co stanie się za 30 lat, kiedy rozłączą się na zawsze.

Zatem znowu, co w tej chwili może wydawać się mądre, muszę uszczęśliwić Judę. Nie mogę nakładać na nich zbyt dużego ciężaru, ale zaczyna to rodzić problemy w ludzkich umysłach. Teraz poczekaj chwilę; Zawsze powtarzałam, że pierwszym słowem, którego nauczyły się nasze dzieci, było „nie”. Pierwsze zdanie, jakiego się nauczyli, brzmiało: „To niesprawiedliwe”.

I jak łatwo to pytanie mogłoby się tu pojawić. Jeszcze raz chcę nadal podkreślać, że istnieje mądrość i istnieje mądrość. Wydaje mi się, że rozsądniej byłoby, gdyby Salomon znalazł sposób, aby nie chronić Judy z boku, ale zintegrować ją z całością.

I znowu, bardzo łatwo jest z odległości 2900 lat powiedzieć komuś, jak powinien coś zrobić. Niemniej jednak problem polega na tym, że w tym działaniu zasiewa się nasiona ostatecznego podziału. Następnie wersety 22 i 23 mówią o codziennym zaopatrzeniu.

Co to jest ta dwunasta? O co musi zadbać każda z tych dzielnic? Dienne zaopatrzenie Salomona składało się z 30 rdzeni najlepszej mąki, 60 rdzeni mąki. Zatem 5 i pół tony mąki, 11 ton mąki, 10 sztuk bydła z obór, 20 sztuk bydła z pastwisk, 100 owiec i kóz, a także jelenie, gazy, sarenki i wybrane ptactwo. Wow! Teraz nazywa się to codziennymi zapasami.

Myślę, że wystarczy na miesiąc dni. Oto, co Samuel powiedział na początku, gdy powiedzieli: „Dajcie nam króla”. Tak będzie nad wami królować, powiedział Samuel.

Król powoła twoich synów i przydzieli ich do swoich rydwanów i swoich woźniców, i sprawi, że będą biec przed swoimi rydwanami. Niektórzy będą generałami i kapitanami w jego armii. Niektórzy będą zmuszeni orać swoje pola i zbierać plony.

Niektórzy zrobią dla niego broń i wyposażenie rydwanów. Król zabierze ci twoje córki i zmusi je do gotowania, pieczenia i robienia perfum dla niego, a może i do zostania jego konkubinami. Zabierze najlepsze z waszych pól, winnic i gajów oliwnych i odda je swoim urzędnikom.

Weźmie dziesiątą część waszego zboża i winogron i rozdzieli pomiędzy swoich oficerów i sługi. Zabierze waszych niewolników i niewolnice i zażąda najlepszego z waszego bydła i osłów na własny użytek. Będzie żądał dziesiątej części waszych trzód i będziecie jego niewolnikami.

Hmm. Prorok, co? Prorok. Co się tutaj dzieje? Co robi Salomon? Wdraża... Tak.

Dlaczego... Skąd to bogactwo? Żyje na haju. Teraz znowu, jak powiedziałem, ma kontrolę nad światowym handlem. Pieniądze napływają.

Więc po prostu wykorzystuje to, co ma, najlepiej jak potrafi. Jaka jest tu zasada? Jaka jest biblijna zasada dotycząca bogactwa? Zasada jest taka: jeśli coś masz, wydawaj je. Jaka jest biblijna zasada? Udział.

To, że je masz, nie znaczy, że musisz je wydawać. Jedną z rzeczy powszechnie zauważanych w przypadku Ameryki jest to, że zamiast żyć o 10% poniżej naszych dochodów i oszczędzać 10%, żyjemy o 10% powyżej naszych dochodów. To, że możesz, nie sprawi, że będzie dobrze.

I znowu Samuel opisuje typowe królestwo, a Salomon jest po prostu typowym królem. Hej, wszyscy królowie tutaj tak robią. Wszyscy królowie w okolicy tak żyją.

Jaki jest problem? I zauważcie, zauważcie, w jaki sposób ta rzecz jest wprowadzana. Lud Judy i Izraela był taki sam, jak Juda i Izrael, rozumiesz? Jest ich tak dużo, jak piasku na brzegu morza. Jedli, pili, byli szczęśliwi.

Nikt nie narzeka. Wszyscy mają jedzenie i picie, spokój. Dlaczego więc nie miałbym żyć jak król? Jaka jest biblijna zasada dotycząca bogactwa? To interesujące, że Biblia bardzo, bardzo dwuznacznie wypowiada się na temat bogactwa.

Z jednej strony, jeśli to masz, przyjmij to jako dar od Boga i podziel się nim. Ale większość bogatych ludzi nie dostała tego od Boga. Zdobyli to przez krzywiznę. Takie jest biblijne stanowisko.

I to jest wielka ironia losu w 53. rozdziale Izajasza. Został pochowany razem z niegodziwymi bogaczami, mimo że nie dopuścił się przemocy i nie było podstępów w jego ustach. Ostatnią zniewagą wobec Jezusa było to, że nie pozwolono mu nawet pochować razem z biednymi, których kochał.

Został pochowany razem z niegodziwymi bogaczami. Zatem jeśli posiadasz bogactwo i nie ukradłeś go, nie zdobyłeś go przez oszustwo, to nie daje ci prawa do zrzucania tego wszystkiego na siebie. Moimi bohaterami w tym względzie są trzej goście, których zdjęcia znajdują się w budynku FAS.

George i Buddy oraz Joe Luce. Multimilionerzy, którzy mieszkali w domach na ranczach z trzema i czterema sypialniami i jeździli pięcioletnimi Oldsmobilami. Uwielbiam historię komisarza Armii Zbawienia Terytorium Południowego, Andy'ego Millera.

Kiedy zmarł George Luce, Andy i oczywiście jako dowódca terytorialny Armii Zbawienia, znaleźcie wszystkich. Andy zadzwonił do prezesa AT&T i powiedział: „Hej, chodź ze mną na ten pogrzeb”. Chcę ci pokazać, jak żyje milioner.

Tak. Tak. To, że je masz, nie znaczy, że musisz je wydawać.

Boże, pomóż nam nauczyć się żyć poniżej naszych dochodów. Może nie jesteśmy Salomonem i myślę, że dość łatwo mi to powiedzieć. Cóż, nie jestem Salomonem.

Nie mieszkam gdzieś w jakimś pałacu. Dobra. Czy żyję w ramach moich dochodów? Czy żyję poniżej swoich dochodów? Jest tu pewna zasada.

I wydaje mi się, że Salomon został po prostu porwany. Mam na myśli to, że wszystko ma używać bardzo, bardzo wyuczonego hebrajskiego słowa hunky-dory. Wszystko w porządku.

Nie mamy żadnych problemów. Pieniądze napływają. Dlaczego nie? Idź z prądem.

Albo nie. Spójrzmy teraz na liczby od 20 do 28. Rozmawialiśmy o środku.

22 i 23. Lud Judy i Izraela był tak liczny jak piasek na brzegu morza. Jedli, pili, byli szczęśliwi.

Salomon panował nad wszystkimi królestwami od rzeki Eufrat aż do ziemi Filistynów aż do granicy Egiptu. Kraje te składały daninę i przez całe życie były poddanymi Salomona. A potem dwa wersety na temat jego zapasów żywności.

Werset 24: Panował bowiem nad wszystkimi królestwami na zachód od rzeki Eufrat, od Tiphsa do Gazy i miał pokój ze wszystkich stron. Za życia Salomona Juda i Izrael, od

Dan aż do Beer-Szeby, żyli bezpiecznie, każdy pod swoją winnicą i figowcem. Salomon miał 4000 stanowisk dla koni zaprzęgowych.

Jozuemu nakazano, aby nie miał rydwanów ani koni zaprzęgowych. Widzicie, w tamtym czasie rydwan był ostateczną bronią i Jozuemu przykazano, aby go nie używał. 4000 straganów dla koni rydwanowych, 12 000 koni.

Rydwany bojowe były rydwanami trzykonnymi. Namiestnicy okręgów, każdy w swoim miesiącu, dostarczali żywność królowi Salomonowi i wszystkim, którzy przychodzili do stołu królewskiego. Pilnowali, żeby niczego nie brakowało.

Przynieśli też na właściwe miejsce przydział jęczmienia i słomy dla koni rydwanowych i innych koni. A teraz zapytam, czy to dobrze, czy źle? Czy to chwalenie Salomona, czy nie chwalenie go? Lub co myślisz? Brzmi całkiem nieźle, prawda? Ma prawo się przechwalać. Wszystko było w spokoju.

Dlatego był spokój. Dlatego był spokój, tak. Może być, może być.

Tak, nie wiem, czy wszyscy to słyszeliście, czy nie, ale ona myśli o przypowieści Jezusa o bogatym rolniku, który zburzył swoje stodoły, aby zbudować większe stodoły, aby pomieścić cały sprzęt, który tam był, i powiedział do swojej duszy: weź twój spokój, głupcze, twoja dusza jest od ciebie dziś wieczorem wymagana. Tak tak. To wszystko jest takie powierzchowne.

W całym tym akapicie nie ma ani słowa o Bogu. Ani słowa o próbach ewangelizacji na podbitych terenach. Nie było o tym ani słowa, a w ich duszach był szalom.

To wszystko jest na zewnątrz. I znowu zastanawiam się, zastanawiam się, czy napisano opis Ameryki. Czy to by było tak? Nie wiem, nie wiem.

Ale myślę, że to dobry przykład tego, o czym mówiłem przez cały czas, a w tym pochwalnym opisie Salomona jest wskazówka: w jabłku jest robak. Jabłko wygląda świetnie. Jest w nim robak.

W porządku, kontynuujmy. Znowu pozytywne rzeczy. Bóg dał Salomonowi mądrość i bardzo wielką wnikliwość oraz rozległość zrozumienia tak niezmierną jak piasek na brzegu morza.

Mądrość Salomona była większa niż mądrość wszystkich ludów Wschodu, większa niż cała mądrość Egiptu. Był mądrzejszy niż ktokolwiek inny, łącznie z kimś, kto najwyraźniej słynął z mądrości, Etanem Ezrachitą, mądrzejszym niż Heman, Kalkol i Darda, synowie Mahola. Jego sława rozeszła się po wszystkich okolicznych narodach.

Wypowiedział 3000 przysłów. Jego pieśni było 1005. Mówił o życiu roślinnym, od cedru libańskiego po hyzop wyrastający ze ścian.

Znowu obserwacja, kategoryzowanie, organizowanie. To mądrość. Mówił o zwierzętach i ptakach, gadach i rybach ze wszystkich narodów.

Ludzie przychodzili słuchać mądrości Salomona, którą posłali wszyscy królowie świata, którzy słyszeli o jego mądrości. Ponownie, tutaj Bóg rzeczywiście pojawia się raz. Bóg dał Salomonowi mądrość i wielką wnikliwość.

Ale wiesz, jest... Muszę uważać, żeby się nie powiesić na tych wszystkich drutach. Jest... i to jest dar Boży. To dar Boży.

Jednak zdolności intelektualne nie zawsze uwzględniają to, co Jakub nazywa mądrością zstępującą z góry. Myślę, że widzimy to dzisiaj na naszych uniwersytetach. Ani przez chwilę nie umniejszałbym wielkich zdolności intelektualnych, jakie się demonstruje.

Cudowne odkrycia, które się dzieją. Jednak twierdzę, że te dwie rzeczy muszą być połączone. A ta mądrość, która zstępuje z góry, jest sercem całkowicie oddanym.

Serce zwrócone na zewnątrz. Serce, które wie, że nie jest Bogiem. Nie sugeruję wam, że Salomonowi, zwłaszcza we wcześniejszych czasach, koniecznie ich brakowało.

Ale sugeruję ci, że tak, tak, Bóg mu to dał. Ale nie jestem pewien, czy w miarę upływu życia starał się łączyć te dwie rzeczy. Więc, wiecie, oto facet, myślę, że powiedzielibyśmy w naszym języku, z IQ wynoszącym 190.

To naprawdę bystry facet. Ale radzę ci, że to nie wystarczy. I jeszcze raz przypominam, że całą tę sekcję zaczynamy od rozdziału 3, wersetu 1. Ożenił się z córką faraona.

Ziarno zostało zasiane. Ziarno, które, jak sądzę, powoli zaczęło to niszczyć. Pracuję w biznesie związanym z szkolnictwem wyższym od prawie 55 lat.

I raz za razem byłem świadkiem takiego zdarzenia. Raz za razem widziałem bystrych młodych mężczyzn i kobiety obdarzonych przez Boga, którzy utracili tę mądrość. W porządku, trzymaj się.

Rozdział 5. Kiedy Hiram, król Tyru, usłyszał, że Salomon został namaszczonej na króla na następcę swego ojca, Dawida, wysłał posłów do Salomona, ponieważ zawsze utrzymywał przyjazne stosunki z Dawidem. Dobra. Chcę, żebyś zauważył to stwierdzenie.

Mam zamiar do tego wrócić. Jaki jest jego związek z Davidem? Komitywa. Tak tak.

Myślę, że to istotne. Więc teraz wróćmy tutaj. Opona znajduje się wysoko, na górze, gdzie zaczyna się czerwona linia.

To jest kraina Fenicji. Co ciekawe, już w podstawówce dowiedzieliśmy się o Fenicjanach, słynnych żeglarzach, którzy przepłynęli całe Morze Śródziemne i którzy założyli swoją kolonię w Kartaginie, przez długi czas byli bardzo poważnym rywalem Rzymu. Ludzie, którzy cytują, wymyślili alfabet.

To nieprawda, ale z pewnością to oni to propagowali. UH Huh. Tak tak.

I przodkowie kobiety o imieniu Izebel. Wyznawcy Baala. Bóg burzy.

Bóg roślinności. Ci ludzie. Zatem Salomon otrzymuje wiadomość.

Wysłał wiadomość zwrotną. Wiecie, że z powodu wojen toczonych ze wszystkich stron przeciwko mojemu ojcu Dawidowi, nie mógł on zbudować świątyni w imieniu Pana, swego Boga, dopóki Pan nie położył jego wrogów pod jego stopy. Ale teraz Pan, Bóg mój, dał mi odpoczynek ze wszystkich stron.

Nie ma żadnego przeciwnika ani katastrofy. Zamierzam zatem zbudować świątynię dla imienia Pana, Boga mojego. Dla imienia.

Dla reputacji. Dla postaci. Jak Pan powiedział mojemu ojcu Dawidowi, mówiąc: Twój syn, którego postawię na tronie w twoim miejscu, zbuduje świątynię mojemu imieniu.

Wydaj więc rozkaz, aby ścięto dla mnie cedry Libanu. Moi ludzie będą pracować z twoimi. Zapłacę ci za twoich ludzi tyle, ile ustalisz.

Wiesz, że nie mamy nikogo tak wprawnego w wycinaniu drewna jak Sydończycy. Dobra? Sidon znajduje się tuż poza szczytem tej mapy. To drugie ważne miasto Fenicjan.

Tyr i Sydon. A nigdzie w starożytnym świecie nie było drewna takiego jak te cedry w górach Libanu. Kiedy Hiram usłyszał wiadomość Salomona, bardzo się ucieszył i powiedział: Chwała niech będzie dzisiaj Panu, bo dał Dawidowi mądrego syna, aby panował nad jego wielkim narodem.

Hiram wysłał więc wiadomość do Salomona. Wtedy masz umowę. Co będziemy tutaj robić? Każę je wyciąć w lesie na górze, wyciągnąć i przewieźć wodą.

Tam wzdłuż wybrzeża spychano wielkie tratwy kłód cedrowych. Wyślę je we wskazane przez Ciebie miejsce. Ta mapa sugeruje Joppę i najprawdopodobniej to jest to miejsce.

To najbliżej. To nie jest dobry port, ale najlepszy, jaki macie i najbliżej Jerozolimy. Salomon dał Hiramowi 20 000 rdzeni.

Myślę, że to około 500 ton pszenicy na pożywienie dla jego gospodarstwa domowego plus 20 000 kąpielii tłoczonej oliwy z oliwek. Salomon w dalszym ciągu czynił to dla Hiramusa rok po roku. Pan dał Salomonowi mądrość, tak jak mu obiecał.

Oznacza to, że Salomon wiedział, jak wydobyć taką ilość plonów ze swojego ludu. Między Hiramem a Salomonem panowały pokojowe stosunki. Spójrzmy teraz na ostatnie zdanie w wersecie 12.

Co oni zrobili? Oto język hebrajski. Zerwali przymierze. Praktycznie wszyscy zgodzili się, że używa się tego konkretnego terminu, ponieważ jest to przymierze krwi.

Nie umiem narysować dobrego zdjęcia krowy, ale krowa ma dwie połówki. Krwawe połówki krowy. I obie strony przechodzą między nimi i przysięgają: Niech Bóg, twój Bóg i mój Bóg, uczynią mi to, jeśli kiedykolwiek złamię to przymierze.

To nie są przyjacielskie stosunki. To jest przymierze krwi. Coś, co jest surowo zabronione w Księdze Powtórzonego Prawa.

Nie będziesz zawierał przymierza z żadnym ludem tej ziemi. Istnieje powód, dla którego warto wezwać świadków w celu podjęcia decyzji.

A świadkami są bogowie. Abyś, przechodząc przez te krwawiące połówki, rozpoznał bogów swojego partnera. Ale to naprawdę dobry interes.

To znaczy, Bóg chce, żebym zbudował tę świątynię. Dobra. Zgodzę się z tym.

A jak mam to zbudować, jeśli nie zdobędę tych wszystkich dzienników? Jaka jest tu biblijna zasada? Pokładanie wiary w człowieku zamiast w Bogu. Tak czy inaczej, cena jest zbyt wysoka, jeśli musisz sprzedać swoją duszę, aby to zdobyć. A jak zamierzasz to zdobyć? Król Salomon powołał robotników z całego Izraela.

Cały Izrael, nie Juda. 30 000 mężczyzn. Wysłał ich do Libanu w grupach po 10 000 pracowników miesięcznie, tak że jeden miesiąc spędzili w Libanie, a dwa miesiące w domu.

Myślę, że to cztery miesiące w roku. Adoniram był odpowiedzialny za pracę przymusową. Salomon miał na wzgórzach 70 000 tragarzy i 80 000 kamieniarzy, a także 3300 nadzorców, którzy nadzorowali projekt i kierowali pracami.

Na rozkaz króla usunięto z kamieniołomu duże bloki wysokiej jakości kamienia, aby zapewnić fundament pod kamień wykończeniowy świątyni. On zabierze twoich synów. On zabierze dziesiątą część wszystkich twoich plonów.

Zabierze twoje córki. Ale to w tak szczytnym celu. To jest dla Boga.

I gdzieś słyszę Boga mówiącego słowami, które później powiedział do Izajasza: Izajaszu, czy myślisz, że potrzebuję domu? Kto by mi zbudował dom? Powtórzę: jest tu pewna zasada. Jest wiele dobrych rzeczy do zrobienia. Ale nie jest dobrze, jeśli musisz zaprzedać duszę, aby ją zdobyć.

A zatem, jeśli 12 okręgów wbiło klin między Judę a cały Izrael, jak myślisz, co to spowodowało? Judejczycy nie musieli poświęcać czterech miesięcy w roku na pracę w Libanie przy wycinaniu drzew. Ale Izraelici tak zrobili. Powtórzę raz jeszcze: jestem całkiem pewien, że Salomon miał kilka bardzo dobrych argumentów politycznych uzasadniających, dlaczego było to konieczne lub dobry pomysł.

Ale nasiona zostały zasiane. Czy pamiętasz, co Hebrajczycy zrobili w Egipcie? Po co robili cegły? Aby faraon zbudował dwa miasta faraonów. Wracają do niewoli.

Wracają do niewoli. Świątynia dla Boga. Tak.

Tak. Teraz znowu jestem bardzo surowy wobec Salomona. A ja chcę być wierny tekstowi.

Jak już mówiłem, tekst jest bardzo dwuznaczny. Tekst mówi, że Salomon uczynił wiele dobrych rzeczy, a ludzie wyraźnie go kochali.

Jest nam wygodnie. Jesteśmy bezpieczni. Był pełny.

Co w tym nie kochać? Czego więc uczymy się z tych dwóch rozdziałów? Po pierwsze, mądrość ziemską niekoniecznie jest mądrością niebiańską. Po drugie, nie możemy robić niczego tylko dlatego, że możemy. Nie możemy.

Dobry pomysł. Dziękuję. Po trzecie, bogactwa są pułapką.

I przyjaciele, jesteśmy najbogatszymi ludźmi na świecie. To bardzo, bardzo niebezpieczna rzecz, ale tak zrobię. W związku z tym chcę podzielić się z wami tym fragmentem Księgi Rodzaju.

Król Sodomy powiedział do Abrama: oddaj mój lud, który został schwytany, ale cały odzyskany majątek możesz zatrzymać dla siebie. Pamiętasz tę historię? Sodoma i Gomora zostały pokonane w bitwie. I wywieziono ludzi i cały łup.

A jedną z tych osób był Lot i rodzina Lota. Abraham więc poszedł za nim. I odzyskał ludzi i cały łup.

A teraz król Sodomy mówi: hej, wygrałeś bitwę. Zatrzymujesz łupy. Czemu nie? To normalna praktyka.

Łupy należą do zwycięzcy. Dlaczego nie? Abraham odpowiedział królowi Sodomy: Przysięgam uroczyście Panu Bogu, Najwyższemu Stworzycielowi nieba i ziemi. Wow.

Nie wezmę ani jednej nitki, ani rzemienia od sandała z tego, co należy do ciebie. W przeciwnym razie można by powiedzieć: to ja uczyniłem Abrama bogatym. O mój.

O mój. Jeśli Bóg nie kochał go wcześniej, on musiał go kochać i wtedy. Tak.

Tak. Świat nie jest naszym przyjacielem. Teraz mówisz: „Hej, na litość boską, nie możemy wszyscy zamieszkać w klasztorze lub klasztorze”.

Zgadzam się. Zgadzam się. Ale Bóg daje nam tego rodzaju mądrość.

Nie pozwolę temu złemu człowiekowi i jestem pewien, że właśnie to się dzieje. Prawdopodobnie, gdyby królem Sodomy był ktoś inny, Abram przyjąłby łupy. Ale on wie, co to za facet.

Ten facet to oszust. Nie zamierzam tego zrobić. Czy świątynia mogłaby zostać zbudowana bez Hirama? Tak.

Czy byłaby to drobnostka? Prawdopodobnie. Prawdopodobnie. Gdyby jednak w jakiś sposób scementowała dusze narodu hebrajskiego z Bogiem, byłaby to najwspanialsza budowla na świecie.

Pardon? Tak. O tak. O tak.

Płakali, kiedy zobaczyli fundamenty, bo miał być może o połowę mniejszy od fundamentów Salomona. Tak. Tak.

Aggeusz mówi: „Zajmij się tym”. Nie martw się o to, jak duży lub jak mały jest. To dom Boży.

Zrób to z Nim, jeśli będziemy musieli wymusić osiągnięcie tego celu, wycofajmy się. Cóż, nie mogę tego zrobić, chyba że zmuszę tych gości, żeby to zrobili.

Wtedy się zatrzymaj. Cóż, tata miał pracę przymusową. Więc co? Czytam te rozdziały i płaczę.

Jest tak dobry na tak wiele sposobów, a jednak kryje się pod nim rosnąca zgnilizna. O Panie, czy to ja? Czy to ja? Każdy z nas musi spojrzeć w to lustro i powiedzieć: gdyby Salomon mógł tam pójść, to, mój Boże, z jaką łatwością mógłbym się tam udać. Oby tak nie było.

Oby tak nie było. Bóg ma lepsze rzeczy dla ciebie i dla mnie. Pytania, komentarze lub obserwacje, zanim cię wypuszczę? Tak.

To się nazywa uzależnienie seksualne. Tak to się nazywa. Nie? Nie.

Być może powiedziałem to we wstępie. To prawie na pewno ma charakter polityczny. Są to umowy zawarte z sąsiednimi krajami.

Podejrzewam, że jest ich więcej. W tym przymierzu z Hiramem zawarł całą masę Fenicjanek – kobiet, które być może nigdy w życiu nie spędziły z nim nocy, ale zostały zamknięte w samotnym haremie.

Zatem prawie na pewno duża część z nich to nagrody polityczne. Cóż, to ma o wiele większy sens. Tak.

Mój syn kiedyś powiedział, że trzeba mieć naprawdę duże łóżko. Tak, jasne. Obawiam się że tak.

Myślę, że nauczyłem się też jeszcze jednej rzeczy. Tak. Darów otrzymanych od Boga możemy używać do własnych celów, a nie do rozwoju królestwa.

Tak. Tak. Tak.

Tak. Czy było to dla imienia Bożego, czy też dla imienia Salomona? Tak.

Pozwól mi się modlić.

Drogi Ojcze, wiemy, że Twoje Słowo zostało nam dane, aby być światłem na naszej ścieżce i lampą dla naszych kroków. O Boże, pomóż nam, gdy patrzymy na obraz Salomona, aby zobaczyć, czy jest w nim nasze odbicie. Och, wybaw nas, Panie.

Uchroń nas od używania Twoich darów do dbania o dobry wygląd. Zmiłuj się nad nami, Panie. Raczej wykorzystajmy Twoje dary dla błogosławienia innych i zbawienia świata. W Twoim imieniu, amen.